

Tekst 33: *Trybuna Ludu Kaszubskiego. Niepowołanym „opiekunom” Kaszub, „Zrzesz Kaszëbskô”*, nr 18 z 15 VII 1933, [s. 3].

## **TRYBUNA LUDU KASZUBSKIEGO**

### **Niepowołanym „opiekunom” Kaszub.**

Godnym zainteresowania jest to, że wszelkie poczynania na polu kaszubszczyzny pragnie się zmonopolizować w rękach nie-Kaszubów. Wolno jest pielęgnować regionalizm na Kaszubach ludziom najmniej do tego powołanym, mianowicie ludziom z Galicji, Kongresówki i z poznańskiego, również i takim Pomorzanom, którzy już zapomnieli swój język ojczysty albo dali dostateczne dowody, że nie są zdolni zorientować się w sprawach kaszubskich. Jeżeli zaś Kaszuba, uświadomiony i obeznany z tymi sprawami, przystąpi do pracy na tym polu, to okrzykuje się go od razu separatystą i antypaństwowcem. I bardzo znamienne jest rzeczą, że wówczas pokazuje swoje prawdziwe oblicze cała prasa i wszystkie organizacje polityczne. Te wilki w owczej skórze działają wtenczas, chociaż pokłócone między sobą, zgodnie przeciw Kaszubom.

Obłudnie zwalczano wystąpienie śp. Floriana Ceynowy, później ruch Młodo-Kaszubów, dalej – atakowano Zrzeszenie Regionalne Kaszubów, a teraz ataki skierowano przeciwko „Zrzeszë Kaszëbsczë”.

To są fakty, które dają Kaszubom bardzo dużo do myślenia.